

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT**Możesz dostać kasę
na studia

str. 2

GMINA PŁUŻNICA

Będzie lepszy dojazd

str. 3

REGION/KRAJ

Koniec epidemii

str. 4

WĄBRZEŻNOPodzamcze
już oblegane

str. 5

CZWARTEK

12 MAJA 2022

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

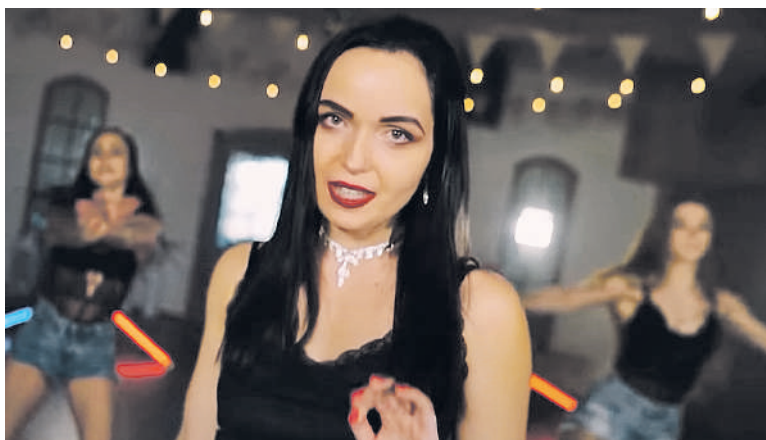
w tym 5% VAT

nr 19/2022 (681)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Kayla, która nie chce być Julią

REGION/KRAJ ▶ Na discopolowej scenie z przebojem „Nie będę Twoją Julią” pojawiła się Karolina Kołpacka. To mieszkanka naszego powiatu, która pod artystycznym pseudonimem Kayla rusza na podbój muzycznego rynku



Piosenkę, ilustrowaną teledyskiem, można znaleźć m.in. na oficjalnym kanale youtube @dicho. W materiale filmowym wideoklipu odnajdziemy także lokalny akcent, ponieważ zdjęcia były nagrywane m.in. w hotelu „Kuznia Smaków” w Małym Pułkowie. Utwór „Nie będę Twoją Julią” został bardzo dobrze przyjęty zarówno przez miłośników gatunku jak też przez branżowe media. Na portalu disco-polo.info jeden z redaktorów – Adam Begier – zamieścił entuzjastyczną recenzję singla debutującej wokalistki.

Kayla ukończyła szkołę muzyczną pierwszego stopnia, zaś od

ośmiu lat swój talent wokalny wykorzystuje podczas weselnych przyjęć, na których występuje. Jak sama mówi, zawsze marzyła o tym, aby wydać własne utwory i stanąć na jednej scenie obok swoich idolek z formacji Top Girls. I właśnie teraz jej marzenia zaczynają się spełniać. Wokalistka może przy tym liczyć na pomoc innych artystów z branży disco polo. Przy jej debiutanckim singlu pomagali: Robert Klim z grupy Spike, Daniel Jaroszewicz – Skalars czy Radosław Kudelski z formacji Bayera. Za aranżację całości odpowiedzialni są producenci z Dance 2 Disco. Artystka już zapowiada kolej-

ne nowości, które także mają szansę zdobyć popularność wśród fanów disco polo.

Przebojowa piosenka „Nie będę Twoją Julią”, jak sugeruje tytuł, porusza temat nieszczęśliwej miłości. Opowiada o zdradzonej dziewczynie, która... No właśnie, jeśli chcecie dowiedzieć się więcej, to po prostu posłuchajcie utworu i obejrzyjcie teledysk. Uważni fani z pewnością rozpoznają aktorkę, grającą główną rolę w teledysku Kayli. To Daria Detmer, dawna wokalistka zespołu Dance Project. Karolina i Daria prywatnie się przyjaźnią. Kiedy Karolina poprosiła, aby Daria wystąpiła w wideoklipie, przyjaciółka bez zastanowienia przyjęła jej propozycję.

Kayla – Karolina Kołpacka – na co dzień wraz z narzeczonym prowadzi gospodarstwo, a także opiekuje się swoim synkiem. Warto również dodać, że ma utalentowaną wokalnie siostrę Agatę, którą mieliśmy okazję poznać na scenie Wąbrzeskiego Domu Kultury podczas tegorocznej edycji WOŚP.

(krzan)

**Fot. (materiały prasowe
disco-polo.info)****Wąbrzeźno**

Na dworcu biletu nie kupisz

Na dworcu głównym w Wąbrzeźnie nie można już kupić biletu na przejazd pociągiem. To rodzi komplikacje dla niektórych podróżnych.



Nazwa „dworzec” funkcjonuje lokalnie, chociaż od dawna nie istnieje dworzec miejski, z którego jeździła tzw. „Bana”, dowożąca klientów Polskich Kolei Państwowych do dworca głównego, gdzie podróżni z Wąbrzeźna wsiadali do wybranych pociągów. Nasza stała Czytelniczka opowiada o swoich ostatnich doświadczeniach związanych z koleją.

– Jeszcze rok temu mogłam kupić bilet na dworcu i spokojnie wsiąść do pociągu, realizując własny plan podróży. Jakież było moje zdziwienie, gdy na dworcu głów-

nym przeczytałam informację, że bilet mam nabyć u konduktora, szukając go w pierwszym przedziale. Natychmiast podskoczyło mi ciśnienie, bo jak dostanę się do celowego punktu mojej podróży, gdy okaże się na przykład, że nie ma wolnych miejsc? W końcu to pociąg pośpieszny, a wcześniej nie doczytałam czy obowiązuje pełna rezerwacja. Ponieważ wyjeżdżałam w sobotę to i tak miałam wątpliwości czy do wszystkich pociągów jest komunikacja autobusowa z miasta.

dokończenie na str. 2

Możesz dostać kasę na studia

POWIAT ➤ Maturzysto, aplikuj o stypendium na studia! Możesz otrzymać nawet 7 tys. złotych na pierwszy rok akademicki. Lokalna Grupa Działania Ziemia Wąbrzeska zachęca tegorocznych maturzystów do aplikowania o wsparcie finansowe w ramach Programu Stypendiów Pomostowych



LGD umożliwia młodym mieszkańcom gmin Dębowa Łąka, Książki, Ryńsk oraz miasta Wąbrzeźno uzyskanie pomocy finansowej na pierwszy rok studiów. To już kolejna edycja programu, który pomaga młodym ludziom w rozpoczęciu studiów. Do tej pory ze wsparcia skorzystało ponad dwadzieścia osób. Rekrutacja do programu rozpocznie się 4 lipca i potrwa do 16 sierpnia, prowadzona będzie wyłącznie elektronicznie. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej <http://www.stypendia-pomostowe.pl/>.

Wysokość stypendium to 7 tys. złotych, które zostaną wypłacone w kilku transzach – po 1.200 zł w październiku

i listopadzie, 1.100 zł w grudniu, a od stycznia 2023 r. po 500 zł miesięcznie. Na łamach CWA informowaliśmy o projekcie już od jego pierwszej edycji. Przypomnijmy, że Program Stypendiów Pomostowych jest jednym z największych pozarządowych programów stypendialnych w Polsce. Dzięki niemu studenci, pochodzący z niezamożnych rodzin i mieszkający na wsi oraz w małych miejscowościach, mogą otrzymać stypendium na I rok studiów, a także wsparcie finansowe w dalszych latach edukacji akademickiej. Jest to możliwe dzięki zaangażowaniu szerokiego grona Partnerów, które tworzą: Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, Narodowy Bank

Polski, Fundacja Wspomagania Wsi, Fundacja BNP Paribas oraz koalicja lokalnych organizacji pozarządowych, uczestniczących w programie.

Dla kogo kasa?

– O stypendium na pierwszy rok studiów może aplikować każdy tegoroczny maturzysta, który dobrze zda egzaminy maturalne, tj. uzyska odpowiednią liczbę punktów na maturze oraz zostanie przyjęty w roku akademickim 2022/2023 na I rok dziennych studiów I stopnia lub I rok dziennych jednolitych studiów magisterskich, realizowanych w polskich publicznych uczelniach akademickich – wyjaśnia Maciej Rataj, dyrektor biura Stowarzyszenia LGD Ziemia Wąbrzeska.

– Program skierowany jest do młodzieży mieszkającej na wsi lub w mieście do 20 tys. mieszkańców – dodaje Kamila Lewandowska, animatorka projektów społecznych. – Bardzo ważna jest sytuacja materialna osoby, która będzie starać się o to stypendium. Regulamin określa, że dochód na osobę w rodzinie nie może przekraczać 2 tys.107 zł brutto. Jeśli członkiem rodziny jest dziecko posiadające orzeczenie o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności, do dochodu nie wlicza się świadczeń otrzymywanych w związku z tą niepełnosprawnością. Natomiast dochód ustala się,

biorąc pod uwagę czerwiec bieżącego roku. Aby móc wnioskować o stypendium, maturzysta musi jeszcze posiadać rekomendację lokalnej organizacji pozarządowej, uczestniczącej w bieżącej edycji Programu Stypendiów Pomostowych SEGMENT II. Taką organizacją jest właśnie LGD Ziemia Wąbrzeska. Wniosek o udzielenie rekomendacji można pobrać na naszej stronie internetowej www.lgdwabrzezno.pl w zakładce Stypendia Pomostowe i złożyć w Biurze LGD – wyjaśnia Kamila Lewandowska.

Liczbę punktów każdy maturzysta może obliczyć samodzielnie, korzystając z algorytmu podanego na stronie internetowej programu. Brane są pod uwagę tylko egzaminy pisemne z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych, zdanych na poziomie podstawowym i rozszerzonym.

Procedura składania wniosków

Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku o rekomendację przez biuro LGD oraz otrzymaniu decyzji o przyjęciu na studia, maturzysta wnioskując o stypendium, korzystając z aplikacji online dostępnej na stronie www.stypendia-pomostowe.pl.

Aplikacja będzie aktywna od 4 lipca do 16 sierpnia, do godziny 16.00. Wypełniony w aplikacji wniosek należy wy-

drukować i w terminie do 25 sierpnia dostarczyć wraz z wymaganymi załącznikami do Biura LGD w Wąbrzeźnie. Wybór stypendystów będzie dokonywany przez Komisję Stypendialną LGD. Następnie dokumenty zostaną przekazane do Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości, która jest administratorem Programu Stypendiów Pomostowych.

Pieniądze na kolejne lata studiów

– Po pierwszym roku stypendyści, którzy osiągnęli dobre wyniki w nauce, będą mogli starać się o stypendia na II, III i IV rok studiów, stypendia językowe, stypendia na wyjazd na zagraniczną uczelnię, stypendia doktoranckie oraz staże w Stanach Zjednoczonych i w kraju – zachęca Maciej Rataj. – Udział naszej organizacji w ogólnopolskim programie stypendialnym pozwolił dotychczas na udzielenie wsparcia finansowego dwudziestu czterem studentom pierwszego roku studiów – dodaje.

Co prawda egzaminy maturalne dopiero wystartowały, ale czas płynie szybko. Warto więc przygotować się także do złożenia wniosku i już teraz przeczytać informacje na stronach internetowych programu.

(krzan),
fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Na dworcu biletu nie kupisz

dokończenie ze str. 1

Na wszelki wypadek wybrałam połączenie autobusowe z dużym wyprzedzeniem czasowym, żeby spokojnie kupić na dworcu bilet. Nasz dworzec to zabytkowy budynek, ale ulegający totalnej degradacji. Aż żal patrzeć jak niszczeje. Ale wracając do tematu, chcę zauważyć, że postąpiłam zgodnie z instrukcją zamieszczoną przy nieczynnej kasie i wsiadłam do wagonu, gdzie winien być przedział z konduktorem. Niestety nie udało mi się go znaleźć w wyznaczonym miejscu, więc przeszukałam cały pociąg, chodząc z ciężkim bagażem, by zgłosić chęć zakupu biletu – relacjonuje w rozmowie z redakcją CWA kobieta.

– Udało się i nie było potrzeby dopłaty do ceny przejazdu, chociaż byłam na taką wersję już przygo-

towana. Za to musiałam odpowiedzieć konduktorowi na pytanie, dlaczego nie kupiłam biletu na stacji? Wnioskuję z tego faktu, że przepływ informacji między pracownikami przewoźników kolejowych też pozostawia wiele do życzenia. Po dotarciu do celu podróży musiałam ochłoniąć po swoich przeżyciach. Zdaję sobie sprawę, że wszystkie bilety można załatwić internetowo, ale ja nie mam takich możliwości i mniemam, że jest spora część ludzi, którzy z różnych względów nie chcą korzystać z tej wersji codziennego funkcjonowania. Jestem klientem przewoźnika – płacę i chcę być poważnie traktowana. Poza tym, przy innej okazji, byłam świadkiem sytuacji w pociągu, gdy pasażer miał bilet w swoim telefonie, ale nie było za-

sięgu, więc zaczęły się problemy. Czy żyjemy w czasach, w których nie można być wolnym od wirtualnej rzeczywistości? Mój stres związany z ostatnią podróżą kolejną zmusza mnie do wyartykułowania pytań: czy musimy być uzależnieni cyfrowo i jeśli ktoś na to się nie godzi, to skazuje się na traktowanie marginalne albo wykluczenie? Będę wdzięczna za zajęcie się tym tematem i opisanie sytuacji, w której niedawno się znalazłam – kończy swoją relację kobieta.

Trudno odnieść się do sprawy, mając jednostkowe spostrzeżenia. Nasza Czytelniczka nie czuła się komfortowo w opisanej sytuacji, ale jak reagują inni pasażerowie? Czekamy na komentarze.

B. Walas,
fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Zbliża się biesiada seniorów

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza zespoły wokalne, wokально-instrumentalne oraz kapele ludowe i podwórkowe do udziału w Wąbrzeskiej Biesiadzie Seniorów.

Warunkiem udziału jest wpłata wpisowego, a także przesłanie wypełnionej karty zgłoszenia do dnia 17 czerwca br. Zaplanowany termin wydarzenia to 3 lipca. Biesiada odbędzie się w Amfiteatrze na Podzamczu. Jak informują organizatorzy, przegląd stanowi świetną okazję do prezentacji artystycznych, a także wymiany

doświadczeń i budowania więzi. Niezaprzeczalnym elementem imprezy o wieloletniej tradycji jest również dobra zabawa, zarówno publiczności, jak też artystów. Regulamin znajduje się na stronie internetowej domu kultury: <http://wdkwabrzezno.pl/wabrzezka-biesiada-seniorow/>.

(krzan)

Będzie lepszy dojazd

GMINA PŁUŻNICA ▶ Władze gminy Płużnica podpisały umowę na przebudowę drogi gminnej w miejscowości Bartoszewice. Inwestycja ma zostać wykonana do końca sierpnia 2022 roku. Nowa droga powstanie przy terenach Płużnickiego Parku Inwestycyjnego i połączy je z drogą wojewódzką nr 548 Wąbrzeźno-Stolno



W ramach zadania kompleksowo zostanie droga gminna numer 070148C o długości 825 metrów, znajdująca się na działkach nr 151/2 oraz 147/15 w miejscowości Bartoszewice. W ramach projektu wykonana zostanie jezdnia asfaltowa o szerokości 5 metrów. Ze względu na konieczność dostosowania drogi do ruchu samochodów ciężarowych wykonana zostanie podbudowa z kruszywa łamanego gr 25 cm, a następnie ułożone zostaną trzy warstwy betonu asfaltowego o łącznej grubo-

ści 12 cm (warstwa wyrównawcza gr 3 cm, warstwa wiążąca gr 5 cm, warstwa ścieralna gr 4 cm). Wzdłuż drogi, na całym odcinku powstanie ścieżka rowerowa. Ponadto pobocza umocnione zostaną kruszywem kamiennym i wykonany zostanie rów trapezowy.

– W 2015 roku w Bartoszewicach wybudowaliśmy Płużnicki Park Inwestycyjny. Są to w pełni uzbrojone tereny inwestycyjne, będące własnością gminy Płużnica. Działki, które mieliśmy do dyspozycji, zostały już w większo-

ści sprzedane. Obecnie stopniowo będziemy przechodzili na promocyję działek prywatnych. Łącznie do zagospodarowania na cele przemysłowe i logistykę mamy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego ponad 70 ha. Budowa drogi zapewni dojazd do czterech działek inwestycyjnych o łącznej powierzchni ponad 27 ha – mówi Marcin Skonieczka, wójt gminy Płużnica.

W wyniku przeprowadzonego przetargu do Urzędu gminy w Płużnicy wpłynęły cztery oferty. Za najkorzystniejszą uznano ofertę firmy UNITRAK z Kielna, z którą z dniem 15 marca 2022 r. podpisano umowę na realizację robót budowlanych. Koszt zadania wyniesie 1 535 000,00 złotych brutto. Na realizację zadania gmina Płużnica pozyskała dotację w wysokości 85% kosztów ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

(ak),

fol. UG Płużnica

Wąbrzeźno

Pełnoprawny strażak

4 maja 2022 roku w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie odbyła się uroczystość ślubowania strażaka Dorian Mielewcyka. Ślubowanie w obecności strażaków komendy przyjął komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie kpt. Robert Stasiak.



Zgodnie z ustawą z dnia 24 sierpnia 1991 roku o Państwowej Straży Pożarnej każdy strażak przed przystąpieniem do służby zobowiązany jest do złożenia ślubowania. Jest to uroczysta, podniosła chwila w życiu każdego strażaka, stanowiąca symbol pełnego włączenia w szeregi Państwowej Straży Pożarnej. Po-
dejmując służbę w Państwowej

Straży Pożarnej, strażak składa ślubowanie według następującej roty:

„Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków strażaka, uroczystie ślubuję być ofiarnym i mężnym w ratowaniu zagrożonego życia ludzkiego i wszelkiego mienia – nawet z narażeniem życia. Wykonując powierzone

mi zadania, ślubuję przestrzegać prawa, dyscypliny służbowej oraz wykonywać polecenia przełożonych. Ślubuję strzec tajemnic związanych ze służbą, a także honoru, godności i dobrego imienia służby oraz przestrzegać zasad etyki zawodowej.”

(red),

fol. PSP

Gmina Ryńsk

Nagrodzili sportowców

2 maja 2022 roku wójt gminy Ryńsk wręczył nagrody za wyniki sportowe osiągnięte w 2021 roku.



Pierwszą nagrodę otrzymała mieszkanka Jaworza Marta Ciupak, uczęszczająca do Szkoły Podstawowej w Myśliwcu, która 28.05.2021 roku zdobyła złoty medal Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego w biegu na 60 m. Marta uzyskała czas 8.37 i dzięki temu stanęła na najwyższym stopniu podium. Nagrodę otrzymał również trener Marty Piotr Zrada. Gratulujemy sukcesów.

– To nowa inicjatywa w gminie Ryńsk. Uchwała Nr XL/353/2022 Rady Gminy Ryńsk z dnia 23 lutego 2022 roku w sprawie szczegółowych zasad, trybu przyznawania, rodzajów i wysokości nagród i wyróżnień sportowych określa zasady przyznawania nagród – podaje Urząd Gminy

Ryńsk.

Warunkiem przyznania nagród za wysokie osiągnięcia sportowe jest spełnienie następujących kryteriów: reprezentowanie jednej z dyscyplin sportu: piłka nożna, piłka ręczna, karate, pływanie, rugby i lekkoatletyka; bycie członkiem klubu sportowego mającego siedzibę na terenie gminy Ryńsk lub poza; zameldowanie lub zamieszkanie na terenie gminy Ryńsk; reprezentowanie postawy godnej do naśladowania przez inne osoby uprawiające sport; osiągnięcie wyniku sportowego na imprezach organizowanych przez krajowy związek sportowy lub jego oddział.

(ak), fot. UG Ryńsk

Wąbrzeźno

Dla maluchów...

21 maja o godzinie 10.00 Uniwersytet Dziecięcy zaprasza najmłodszych studentów na wykład dr inż. Katarzyny Radeckiej pt. „Zasady prawidłowego i zdrowego odżywiania.”

Dlaczego warto jeść owoce i warzywa? Jak zawsze wykład odbędzie się w Wąbrzeskim Domu Kultury. Kolejne spotkanie Uniwersytetu Dziecięcego będzie okazją do zapoznania się z bardzo ważną kwestią, jaką jest prawidłowe dostarczanie organizmowi zdrowego pożywienia. – Warzywa i owoce to pełna lista korzyści dla małego i dużego człowieka.

Ale jakich? Jakimi zasadami powinniśmy kierować się przy wyborze produktów, aby żyć długo i zdrowo? Tego mali zacy dowiedzą się podczas spotkania – zachęcają organizatorzy. – Zdrowe jedzenie także może być smaczne. Przyjdź na wykład i przekonaj się sam – zachęcają.

(oprac. krzan)

OGŁOSZENIE

KURCZAKI Z RUŻA

**SPRZEDAŻ
W TERMINIE**
od 23.05.2022
do 28.05.2022



**Zapraszamy
i życzymy
smacznego!**

Burkwicz
tel. 54 280 19 22
kom. 606 110 483

Koniec epidemii

REGION/KRAJ ▶ 16 maja stan epidemii w naszym kraju zostanie przekształcony w stan zagrożenia epidemicznego. Covid leczony będzie tak, jak inne choroby płuc, a jedynym obostrzeniem pozostanie obowiązek noszenia maseczek w szpitalach i przychodniach

-Covid staje się chorobą leczoną bez specjalnego trybu -informuje Adam Niedzielski, minister zdrowia -Nie ma już wydzielonych szpitali ani oddziałów covidowych, pacjenci leczeni są zwykłym trybem, a finansowanie odbywa się tak, jak w przypadku innych chorób płuc. Prawdopodobieństwo powrotu obostrzeń covidowych jest niskie.

Wszystkie obostrzenia covidowe zostały zniesione. Jedynym obowiązkiem pozostało zakrywanie nosa i ust w placówkach ochrony zdrowia, czyli wszelkiego rodzaju przychodniach, szpitalach, etc.

W najbliższy poniedziałek zniknie też z porządku prawno-sanitarnego naszego kraju stan epidemii. Zastąpi go stan zagrożenia epidemicznego.

-Obecnie liczba dziennych zakażeń jest poniżej tysiąca, a na świecie nie ma żadnej alertowej mutacji koronawirusa -argumentuje zniesienie stanu epidemii minister Adam Niedzielski -Prawdopodobnie testem będzie wrzesień. Jeżeli jednak nie pojawi się żadna nowa mutacja, to zwiększenie ryzyka dla ochrony zdrowia będzie niskie. Polski system jest bardzo



dobrze przygotowany na taką ewentualność (powrotu do stanu epidemii -przyp. red.). Jest ryzyko, ale sytuacja zmierza w dobrym kierunku.

Ryzyko zakażeń jest i jest ono widoczne w raportach. Każdego dnia zakażają się koronawirusem i umierają kolejni pacjenci. Odnotowania warte jest także to, że wiele osób zakaża się powtórnie. Dotychczas, od 4 marca 2020

roku zakażyło się w Polsce 6 000 416 osób, w tym 87 874 pacjentów przechorowało powtórnie covid. Zmarło w Polsce z powodu koronawirusa 116 138 osób. I każdego dnia, mimo wiosennej aury i zniesieniu kwarantanny, obowiązku testowania, etc., przybywa w kraju co najmniej 200 nowych zakażeń, a wykonuje się około 6 tysięcy testów (dane na 8 maja).

Odpowiedzialni na sytuację

epidemiczną rzadko informują o liczbie nowych zakażeń, a jeszcze rzadziej o potrzebie szczepień. Wciąż jedynym sposobem na uniknięcie ciężkiego przechorowania lub śmierci w starciu z koronawirusem są szczepienia. I można je wykonywać bezpłatnie. Wystarczy zarejestrować się pod numerem 989 wybierając dowolny punkt szczepień i dogodną datę.

Dotychczas, do 8 maja 2022 roku, zaszczepiło się w Polsce 22 460 681 osób, dawkę przypominającą przyjęło już tylko 11 745 605 osób. W naszym województwie jest to tylko 1 053 693 w pełni zaszczepionych. Obecnie w całym kraju dziennie wykonuje się około 4 tysięcy szczepień, w województwie kujawsko-pomorskim około 200.

Od 20 kwietnia 80-latkowie i starsi Polacy mają zalecenie do przyjmowania już czwartej dawki szczepienia przeciw covid. To samo dotyczy osób młodszych z obniżoną odpornością.

Zachęcamy do szczepienia. Oby zniesienie stanu epidemii i przywołany w ubiegłym tygodniu na konferencji prasowej przez ministra Niedzielskiego wrzesień nie były tragicznym dla zdrowia Polaków testem. Szczepmy się, by stawić czoła jesieni koronawirusowi. Zniesienie urzędniczego stanu epidemii i przekształcenie go w stan zagrożenia epidemicznego nie zlikwidowało niestety groźnego na całym świecie koronawirusa.

tekst i fot.
Lidia Jagielska

Wąbrzeźno

Potrafią udzielić pierwszej pomocy

7 kwietnia to Światowy Dzień Zdrowia. W 2022 r. przebiegał on pod hasłem „Nasza planeta, nasze zdrowie”. Zainicjował Miesiąc Zdrowia oraz rok działań.



W działania te włączyli się uczniowie i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Edmunda Wojnowskiego. Miesiąc Zdrowia był pretekstem dla nauczycieli wychowania fizycznego i pedagogów szkolnych do zaproponowania uczniom udziału w wielu atrakcjach.

- W kwietniu - jak informuje Anna Zaniewska - w szkole odbyły się zawody wiedzy-sportowe dla wszystkich uczniów, a ponadto spotkania z pracownikami WCPTiIS dla uczniów kl. VI i VII dotyczące problemów uzależnień. Uczniowie klas IV i V pod czujnym okiem funkcjonariuszy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej

uczyli się jak udzielać pierwszej pomocy. Z kolei starsze klasy spotkały się z dietetykiem. W najbliższym czasie - dodaje A. Zaniewska - odbędzie się jeszcze „Dzień Witaminki” dla klas IV - VIII.

Fot. Nadesłane/SP 3



Podzamcze już oblegane

WĄBRZEŹNO ▶ Na każdym kroku widać zbliżające się lato, a najbardziej na Podzamczu, które w trakcie majówki było wręcz oblegane



Pogoda dopisała, więc mieszkańcy miasta wraz ze swoimi licznymi gośćmi chętnie odwiedzali tereny nad Jeziorem Zamkowym. Wielu z nich dzieliło się swoimi spostrzeżeniami, które im się nasunęły podczas pobytu na Podzamczu. Małżeństwo w średnim wieku zwraca uwagę na drobne uszkodzenia w nawierzchni mostu.

– Wydaje nam się, że most został oddany nie wcześniej niż z lata temu. Dlatego dziwimy się, że znaleźliśmy ubytki w jego nawierzchni. W pierwszej chwili pomyśleliśmy, że to wandalizm, ale po bliższym przyjrzeniu się wychodzi, że to sprawa natury. Drewniane elementy narażone na działanie wilgoci i mrozu ulegają uszkodzeniu – zauważa mężczyzna i dodaje, że on znalazł na to skuteczny sposób

w odniesieniu do własnego drewnianego tarasu, nieosłoniętego zadaszeniem. – Zastosowałem lakier jachtowy o dużej twardości i odporności na wodę, nawet słoń, jak sama nazwa specyfiku wskazuje. Dawniej konserwowałem powierzchnię tarasu co rok, a teraz mam spokój z tą robotą już od trzech lat. Fakt, że lakier jachtowy jest drogi, ale w sumie wychodzi taniej w ogólnym rozrachunku, gdy policzy się wymianę zniszczonych elementów i robociznę.

Dziadkowie z dwójką wnuków spotkanych na plaży żartują, że bardzo cieszą się, iż palmy rozwinęły swoje liście, a hałdy nawiezione i jak podejrzewają rzeczny piasek, gwarantują dzieciakom bezpieczną i świetną zabawę w tym miejscu w czasie upałów.

Grupa młodzieży zauważa, że coś stało się z licznikiem rowerzystów przy ul. Żeglarskiej i od paru dni nie działa podwodna fontanna, a chcieli się pochwalić przyjezdnym rówieśnikom, że i po zachodzie słońca może być romantycznie na promenadzie.

– Podświetlenie strumienia wody strzelających w górę na kilka metrów bardzo nam się podoba, więc pewnie zrobiliby też wrażenie na przyjezdnym – twierdzi wąbrzeska młodzież.

Wychowany w Wąbrzeźnie 40-latek tęskni za Podzamczem zapamiętanym z dzieciństwa. – W tamtych czasach Podzamcze też było atrakcyjne i miało w sobie trochę naturalnej dzikości – uważa mężczyzna. Dopytany czy bardziej tęskni za dzieciństwem, czy nieokiełznanym wyglądem tego miejsca odpowiada, że sam

nie wie skąd ten sentyment.

– Jednak i tak jestem przegłosowany, bo żona i syn uwielbiają tu przyjeżdżać ze względu na obecny, uporządkowany wygląd Podzamcza. Dziecko potrafi spędzać długie godziny na placu zabaw i nigdy nie narzeka na nudę, co często zdarza mi się w innych miejscowościach. Żona natomiast lubi wszystko uporządkowane i oświetlone, a w moim rodzinnym mieście właśnie to znajduje – wyznaje nasz rozmówca.

Ostatnimi rozmówcami są klienci właśnie otwartej gastronomii plenerowej.

– Wreszcie mogę zjeść dobre danie na świeżym powietrzu, w ogródku „Bazy”. Tylko dzisiaj spotkałem tu czterech znajomych, z którymi miło było pogawędzić. Szkoda tylko, że nie jest otwarty jeszcze punkt z pysz-

mi lodami na samej plaży – mówi mężczyzna pałaszujący kurczaka z rożna.

Towarzysząca mu kobieta twierdzi, że brak otwartej budki z lodami jest rekompensowany stałym już prawie samochodem z małą gastronomią, oferującym swoje kulinarne przysmaki przy parkingu na Podzamczu. – Jedyne nieczynne jeszcze tężnia mnie martwi, ale to pewnie ze względu na nocne przymrozki – wnioskuje mieszkanka miasta.

Ile osób, tyle różnych wypowiedzi. Ważne, że tradycyjnie istotne dla wąbrzeźnian Podzamcze nie traci na swej atrakcyjności, a wręcz przeciwnie – zyskuje. I wiadomość z ostatniej chwili – licznik rowerzystów przy ul. Żeglarskiej już działa.

Tekst i fot.
B. Walas

Wąbrzeźno

Bajkowa klasyka na scenie

6 maja w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyło się przedstawienie teatralne dla dzieci pt. „Brzydkie kaczątko”. Przed młodą publicznością wystąpili aktorzy Małych Form Teatralnych „Widowisko” z Krakowa.



Spektakl opowiadał dobrze znaną historię małego kaczątka, które już od samego początku swoim wyglądem nie przypomina-

nało ani rodzeństwa, ani matki. Od pozostałych bohaterów odróżniał je także wewnętrzny świat – dużo bogatszy niż szara rzeczywistość

mokradeł i okrutnych komentarzy oraz gestów zwierząt, które nie potrafiły zaakceptować jego inności. Przedstawienie skłaniało maluchy do zastanowienia czy „inny” naprawdę znaczy brzydkie i niewart przyjaźni?

– „Brzydkie kaczątko” to historia o tolerancji oraz akceptacji siebie i innych, zaś najmłodsi odbiorcy już po raz kolejny wykazali się dużą dojrzałością podczas dyskusji z aktorami – podsumowują organizatorzy. Na kolejny spektakl Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza młoda widownię jeszcze w maju br.

(krzan),
Fot. (nadesłane)



Moc wrażeń w święto konstytucji

WĄBRZEŹNO ➤ Złożenie kwiatów pod Pomnikiem Żołnierza Polskiego, przemarsz z flagą ulicami miasta i biegi na stadionie miejskim to główne punkty obchodów Święta Narodowego Konstytucji 3 Maja

Uroczystości rozpoczęły się w Kościele Matki Bożej Królowej Polski w samo południe. Oprawę muzyczną kościelnej uroczystości zapewniła Orkiestra Dęta Wąbrzeskiego Domu Kultury. Następnie zostały złożone kwiaty pod pomnikiem na Placu Jana Pawła II. Delegacje samorządowe, zakładów pracy, placówek oświatowych, służb mundurowych oraz różnych instytucji i organizacji złożyły hołd poległym i walczącym o wolną ojczyznę.

Z okazji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej przypadającego na 2 maja, w celu upamiętnienia tego święta, uformowała się kolumna do niesienia 100-metrowej flagi narodowej. Zdecydowanie zrobiło się biało-czerwono. Po obu stronach długiej flagi stanęli wszyscy chętni – mundurowi i cywile, starzy i młodzi, przedstawiciele władz miasta, powiatu i jego aktywni mieszkańcy. Na czele pochodu szła Orkiestra Dęta WDK. Biało-czerwony kondukt wyruszył z rynku i przez ulice: Pułaskiego, Żołnierza Polskiego, Gen. Sikorskiego, Żwirki i Wigury oraz Sportową dotarł do Stadionu Miejskiego im. Jana Wesołowskiego.

Na miejscu zaplanowano koncert orkiestrowy i udział lub kibicowanie biegom dziecięcym oraz głównemu pod nazwą XXIII Bieg Konstytucji 3 Maja. Przewidziano dla wszystkich uczestników pamiątkowe dyplomy, a dla najlepszych zawodników także medale. W tym



roku bieg główny odbył się na dystansie 2 km, czyli 5 okrążeń stadionu.

Zakątek radości, czyli mobilny plac zabaw dla dzieci spełnił oczekiwania najmłodszych wąbrzeźnian. Natomiast zaskoczeniem i to niemiłym okazała się kilkudziesięciometrowa kolejka biegaczy po numery startowe. Wielu stojących w niej narzekało na chaos organizacyjny, a niektórzy wspominali czasy, w których pieczę nad tego rodzaju imprezami sprawował Jan Wesołowski, patronujący teraz stadionowi.

Oczekujący na rejestrację starszy zawodnik tak wypowiadał się na temat patrona. – Był nałogowym organizatorem biegów ulicznych, a w tym i Biegu Konstytucji 3 Maja, z początkową numeracją tej imprezy.

Bieg wówczas miał formę uliczną i odbywał się na dystansie 10 km. Przyjeżdżali zawodnicy z całego kraju, a ich obsługa związana z rejestracją i nadaniem numeru startowego przebiegała zawsze bardzo sprawnie – powiedział nam doświadczony biegacz.

Ówczesna współpracownica patrona wspomina:

– Mistrz Jan Wesołowski przewidując napływ zawodników falami, w zależności z której części Polski przyjeżdżali, decydując się na wspólny transport, instruował pracowników biura zawodów, przypominając, że ta impreza jest dla biegaczy, więc muszą poczuć się komfortowo, bo za chwilę dadzą z siebie wszystko, by pobić na maksimum swoich możliwości. Nie wolno fundować im żad-

nego dodatkowego stresu. Jeśli w tym samym czasie jest do obsłużenia w biurze więcej osób to z tymi, którzy muszą chwilę poczekać, porozmawiajcie o ich wcześniejszych osiągnięciach, co można będzie wykorzystać w trakcie komentowania przebiegu imprezy, a jeśli nie mają do tej pory sukcesów, albo nie chcą się nimi chwalić, to opowiadajcie o walorach naszego miasta i zróbcie dobrą promocję, bo z naszym położeniem nad jeziorami mamy szansę zachęcić ich do wypoczynku na naszym terenie. Dla Jana Wesołowskiego nie było opcji, że coś było nie do końca dobrze przygotowane, bo uznawał to jednoznacznie za brak profesjonalizmu. Dlatego przy organizacji ważnych imprez proponował współpracę spraw-

dzonym osobom. Z reguły byli to nauczyciele wychowania fizycznego, których w swoim, już odległym czasie, zmotywował do udziału i ukończenia kursu kwalifikacyjnego na sędziego lekkiej atletyki – z sentymentem wspomina emerytka.

Pomimo drobnych niedogodności i opóźnień zrealizowano wszystkie zaplanowane na ten dzień biegi. W ostatecznej klasyfikacji biegu głównego (kategoria wiekowa 2006 i starsi) zwyciężyła Klaudia Lisowska, a wśród mężczyzn pierwsze trzy miejsca zajęli kolejno: Dariusz Kalinowski, Patryk Budziowski i Daniel Sądowski.

Zwycięzcy w młodszych kategoriach wiekowych według roczników to: 2007 i 2008 – Jagoda Lupertowicz i Michał Drewnik, oboje z SP 3 w Wąbrzeźnie; 2009 i 2010 – Kaja Dalasińska z SP 3 i Oskar Mroziński z SP 2; 2011 – Julia Kotłubaj z SP 3 i Filip Osowski z SP 2; 2012 – Urszula Zrada z SP 2 i Piotr Hałaj z SP 3; 2013 – Amelia Rozwadowska z SP 3 i Hubert Grzemski z SP 2; 2014 – Karolina Frąckiewicz z Grudziądza i Maciej Zrada z SP w Myśliwcu; 2015 – Agnieszka Zielińska i Wiktor Tomaszewski z Przedszkola Miejskiego „Bajka”; 2016 i młodszy – Ida Żurawska i Gabriel Kotłubaj z przedszkola „Bajka” w Wąbrzeźnie.

Wszystkim zawodnikom świątecznych biegów gratulujemy.

Tekst i fot. B. Walas oraz fot. UM W-no



„Wesoła ferajna” dała popis w Unisławiu

WĄBRZEŃNO/REGION ▶ 7 maja zespół „Wesoła ferajna” Klubu Seniora „Echo”, działający w Wąbrzeskim Domu Kultury, wziął udział w VII Przeglądzie Zespołów Wokalnych w Unisławiu. Nasi seniorzy zaprezentowali utwory „Mały kwiatek” oraz „Na morzu burza hula”. Ich prezentacja została nagrodzona gromkimi bra-
wami. Instruktorem muzycznym grupy jest Rafał Janiuk

W słoneczną sobotę ze sceny w unisławskim parku na całą okolicę niosły się piosenki, śpiewane przy akompaniamencie różnych instrumentów, zaś na parkiecie w najlepsze trwała zabawa taneczna. To seniorzy z całego województwa bawili się w rytm przebojów swojej młodości.

Jak poinformowali organizatorzy, do Unisławia zjechało aż 25 formacji muzycznych z województwa kujawsko-pomorskiego, m.in. z Wąbrzeźna, Papowa Biskupiego, Lubicza, Raciążka, Grębocina, Lisewa, Bydgoszczy, Gardei, Brodnicy, Zbiczna, Nieśzawki, Nowej Wsi Wielkiej i Świecia. Gościennie pokaz tanecznych oraz wokalnych umiejętności dali



również uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Czarzu, występujący jako zespół „Asy z Klasy I B”.

Wszystkich artystów przywitał wójt gminy Unisław Jakub Danielewicz, który docenił artystyczne umiejętności wykonaw-

ców i podziękował im za udział w przeglądzie. Mieszkańcy i goście oklaskami nagradzali występujących artystów: duety, zespoły, kapele oraz chóry. Na pamiątkę udziału w przeglądzie każdy zespół otrzymał okolicznościową

statuetkę, dyplom oraz zestaw gadżetów z gminy Unisław. Gospodynie Stowarzyszenia „Na Rzecz Rozwoju Gminy Unisław” serwowały wszystkim uczestnikom wydarzenia swoje pączki, ciasta oraz kawę i herbatę.

Przeгляд zwieńczyła wspólna biesiada przy dźwiękach akordeonu i gitary. Imprezę muzyczną relacjonowała TVP3 Bydgoszcz, w programie „Zbliżenia” oraz Polskie Radio Pomorza i Kujaw. Organizatorami wydarzenia byli: Urząd Gminy w Unisławiu, Stowarzyszenie „Na Rzecz Rozwoju Gminy Unisław”, Gminny Ośrodek Kultury w Unisławiu.

„Wesoła ferajna” zaprezentuje się wąbrzeskiej publiczności już 13 maja podczas Ogólnopolskiego Przeglądu „Ulubione Pieśni Jana Pawła II” w Wąbrzeskim Domu Kultury.

(krzan)

Fot. (nadesłane WDK)



Wąbrzeźno

Konkursy plastyczne WDK

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza dzieci do udziału w konkursach plastycznych.

Pierwszy z nich inspirowany jest zbliżającym się Dniem Ojca, natomiast drugi poświęcony został wartościom rodzinnym i rodzinie.

Konkurs plastyczny pn. „Tata mój bohater”

Udział w wojewódzkim konkursie plastycznym pt. „Tata – mój bohater” wymaga od małych artystów małych artystów pokazania postaci „taty” jako bohatera dnia codziennego.

– Jak go na co dzień postrzegasz swojego tatę? Kim jest dla Ciebie? Jaką rolę odgrywa w Twoim życiu? – pytają organizatorzy.

Prace w formacie A4, wykona-

ne w dowolnej technice plastycznej, należy dostarczyć do Wąbrzeskiego Domu Kultury w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 czerwca br.

Regulamin dostępny jest na stronie internetowej domu kultury: <http://wdkwabrzezno.pl/konkurs-plastyczny-pt-tata-moj-bohater/>.

Konkurs plastyczny pn. „Mama, tata i ja”

Wojewódzki konkurs skierowany jest do przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych, zaś jego celem jest pobudzenie wyobraźni i kreatywności.

– Co roku ta inicjatywa pokazuje, jak ważna dla dzieci jest rodzina,

panujące w niej relacje oraz miłość do najbliższych – podkreślają organizatorzy.

Aby wziąć udział w konkursie wystarczy pokazać swoją rodzinę podczas spaceru, zabawy czy innych wspólnie wykonywanych działań. Prace należy dostarczyć do Wąbrzeskiego Domu Kultury do dnia 15 czerwca br.

Regulamin wraz z niezbędnymi załącznikami można znaleźć na stronie internetowej domu kultury: <http://wdkwabrzezno.pl/wojewodzki-konkurs-plastyczny-mama-tata-i-ja/>.

(oprac. krzan), Fot. (WDK)

Wojewódzki konkurs plastyczny
„TATA MÓJ BOHATER”

Na prace czekamy
do dnia 10 czerwca 2022 r.

Szczegółowe informacje: Wąbrzeski Dom Kultury,
ul. Wolności 47, 87-200 Wąbrzeźno,
tel. 56 688 17 27 wew. 24
Regulamin na stronie: www.wdkwabrzezno.pl

Niedzielny wypad za miasto

WABRZEZO 8 maja br. zainaugurowano kolejny cykl rajdów rowerowych startujących tradycyjnie z rynku



Jak na pierwszą imprezę w sezonie ilość uczestników miło zaskoczyła organizatorów. Dowodzi to, że rowerowe wycieczki w poprzednich latach cieszyły się dobrą opinią i z roku na rok zys-

skują na popularności. Wśród kilkudziesięciu osób dostrzegliśmy przedstawicieli wszystkich grup wiekowych. Miejscem docelowym pierwszego w tym roku rajdu rowerowego były Małe Radowi-

ska, dokąd grupa udała się przez Czystochleb i Zieleń. W Małych Radowskich zaplanowano posiłek i zajęcia sportowe, natomiast droga powrotna wiodła przez Wielkie Radowiska i Wałycz.

W grupie rowerzystów oczekujących na wyjazd spotkaliśmy Alinę i Natalię, liczące sobie po 12 lat. Dziewczyny stwierdziły: – Jesteśmy przygotowane na dłuższą trasę, bo już od jakiegoś czasu jeździmy na rowerach. Pierwszy raz bierzemy udział w rajdzie organizowanym przez urząd miasta i jeśli nam się spodoba to zakładamy cykliczne uczestnictwo. O wrażeniach z dzisiejszej wycieczki opowiemy za 2 tygodnie, kiedy to wyznaczono kolejny termin rowerowej imprezy – obiecują cyklistki.

Wiceburmistrz Wojciech Trzciniński też pojawił się na rowerze i własnym przykładem zachęcał jeszcze niezdeterminowanych do udziału w rajdach.

Tekst i fot. B. Walas



Ciekawostka

Hasło ma swój dzień

Coraz trudniej znaleźć w kalendarzu dzień, który nie byłby komuś lub czemuś przypisany...



5 maja to Światowy Dzień Hasła. Z tej okazji można dowiedzieć się jak skutecznie zabez-

pieczyć swoje konto. Hasło do logowania jest głównym zabezpieczeniem dostępu do skrzyn-

ki pocztowej, kont na portalach społecznościowych, w sklepach internetowych i na serwisach aukcyjnych. Niekiedy zdarza się, że oprogramowanie podpowiada nam, że wprowadzone hasło jest słabe. Pewnie ma rację, bo wszyscy mamy tendencje, by w wymaganych polach wpisywać imiona swoich najbliższych, ważne dla nas daty lub inne łatwo kojarzące się dane. Takie hasła są bardzo łatwe do złamania.

Niewiele czasu potrzeba komuś zainteresowanemu, żeby dowiedzieć się, kiedy obchodzi-

my urodziny, jak mają na imię dzieci lub wnuki, albo jak wabiły się nasze czterożne pupile. Na pewno coś w tym jest, bo takie hasła najczęściej są określane jako słabe. Żeby w przyszłości uniknąć niespodziewanych kłopotów, warto zapoznać się z dobrymi praktykami bezpiecznego hasła i zapewnić sobie maksymalną ochronę. W tym celu można odwiedzić stronę: dobreprogramy.pl/swiatowy-dzien-hasla-2022-zobacz-jak-zadbac-o-bezpieczenstwo.

W poradach dedykowanych wszystkim z okazji dnia hasła znajdujemy: jeżeli stracisz dostęp do skrzynki to możesz go odzyskać tylko z użyciem metod zapisanych w twoim profilu – zapasowego adresu e-mail lub numeru telefonu. Upewnij się, że są

aktualne; zawsze możesz jeszcze lepiej zabezpieczyć swoje konto, włączając logowanie dwustopniowe na koncie; w miejscach publicznych (kafeteria, biblioteka) nie korzystaj z opcji zapamiętywania hasła w przeglądarce, a po zakończonej pracy pamiętaj o wylogowaniu się.

Niby wiemy o tym wszystkim, ale czy zawsze pamiętamy? Jakie czasy, takie zagrożenia. Chwila nieostrożności może kosztować wyczyszczenie konta do zera lub jeszcze więcej w zależności od ustalonego debetu. Być może dzień hasła ma uzasadnione podstawy zaistnienia, bo jeśli chociaż część z nas zadba o bezpieczeństwo w sieci to mniej będzie rozczarowań w przyszłości.

**B. Walas,
fot. ilustracyjne**

Świątowali młodzi patrioci

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Szkolne uroczystości na temat majowych świąt obchodzono w różnych terminach. W piątek 29 kwietnia w Szkole Podstawowej w Dębowej Łące odbyła się uroczysta akademicka, poświęcona 231. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja

Celem apelu było kształtowanie wśród uczniów poczucia przynależności narodowej. Apel z okazji rocznicy uchwalenia konstytucji jest wpisany w coroczny kalendarz uroczystości szkoły, dlatego też jest wspaniałą możliwością, by uzmysłowić wszystkim jak ważną rolę i znaczenie mają słowa: ojczyzna i patriotyzm.

– Apel rozpoczął się od odśpiewania hymnu państwowego. Uczennice z klasy V, VII i VIII pod kierunkiem nauczycielki Karoliny Staworzyńskiej i moim przygotowały montaż słowno-muzyczny, w którym zaprezentowane zostały najważniejsze wydarzenia związane z obradami Sejmu Wielkiego i Konstytucją 3 maja. Konstytucja to ustawa zasadnicza zatwierdzona przez Sejm Wielki w roku 1791, była efektem pracy i zabiegów stronnictwa patriotycznego, które dążyło do zreformowania ustroju ówczesnej Rzeczypospolitej. Konstytucja 3 maja była pierwszą w Europie, a drugą na świecie ustawą zasadniczą. Wprowadzała zmiany zgod-



ne z ideami oświecenia. Rocznicę uchwalenia konstytucji obchodzili polscy patrioci uroczystości już podczas rozbiorów, pomimo represji i sprzeciwu zaborców. Wielkim świętem państwowym rocznica uchwalenia konstytucji była w okresie międzywojennym. Po II wojnie światowej, w nowej rzeczywistości politycznej i ustrojowej, zaprzestano obchodzenia tego święta. Dopiero 6 kwietnia 1990 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zdecydował o przywró-

ceniu w dniu rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja święta narodowego – mówi nauczycielka Anna Lubińska.

Wiersze recytowane były przez uczennice szkoły z wielkim zaangażowaniem i uczuciem. Teksty przeplatane były pieśniami patriotycznymi.

3 maja natomiast z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w kościele filialnym Matki Boskiej Bolesnej należącym do parafii św. Apostołów Piotra

i Pawła w Dębowej Łące została odprawiona przez księdza Szymona Chachulskiego uroczysta msza św., w której udział wzięli przedstawiciele władz: wójt gminy Dębowa Łąka Stanisław Szarowski, zastępca wójta Mateusz Rutkowski, sekretarz Urzędu Gminy w Dębowej Łące Anna Łęgowska, przewodniczący rady gminy Jan Maciejewski, przewodnicząca Komisji Oświaty Krystyna Szewczyk, dyrektor Szkoły Podstawowej w Dębowej Łące Agnieszka Zieliń-

ska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Wielkich Radowiskach Ewa Przedpełska, delegacja ze Szkoły Podstawowej w Łobdowie, przyboczna Agnieszka Galczeńska z harcerkami z 66. Drużyny Harcerskiej w Wielkich Radowiskach oraz mieszkańcy gminy Dębowa Łąka.

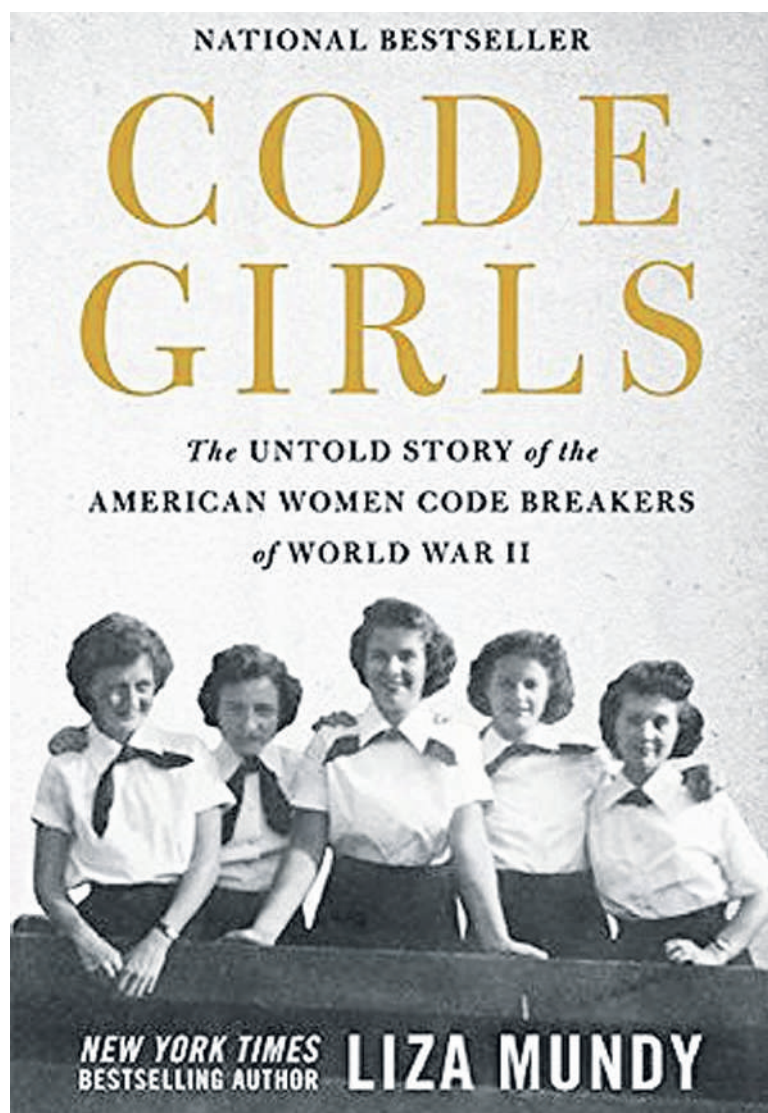
– Msza św. poprzedzona została uroczystą akademią w wykonaniu naszych uczennic. Oprawę muzyczną przygotował Tomasz Składanowski, który śpiewem i grą na gitarze uświetnił występ. Po mszy pod pomnikiem poległych w czasie II wojny światowej mieszkańców gminy Dębowa Łąka zostały złożone kwiaty. Wójt Stanisław Szarowski w swoim przemówieniu podziękował nauczycielom i uczniom za przygotowanie akademii. Mieszkańcom gminy podziękował za dobre serce, które okazali, udzielając pomocy ofiarom wojny w Ukrainie – kończy relację Anna Lubińska.

**Oprac. B. Walas,
fot. nadesłane**



Łamiąc szyfry i konwenanse

XX WIEK ▶ Po II wojnie światowej Związek Radziecki wysyłał lub werbował w USA swoich szpiegów. Ich wyłapanie nie było proste, ponieważ posługiwali się specjalnymi szyframi. Dość niespodziewanie bohaterką szpiegowskiej sagi okazała się Angeline Nanni, jedna z dwanaściorga dzieci biednej, wiejskiej rodziny z Pensylwanii



Angeline Nanni przyszła na świat w czasach tzw. wielkiej depresji, czyli kryzysu gospodarczego. Dorastała w wiejskiej rodzinie, której źródłem utrzymania był sklep. Od początku interesowała się matematyką, ale bardziej praktycznym dla kobiet kierunkiem rozwoju była kosmetyka i fryzjerstwo. W pierwszych latach po szkole skupiła się więc na biznesie kosmetycznym, który otworzyła ze swoimi siostrami.

Kiedy skończyła się II wojna światowa, jej siostry wyjechały do Waszyngtonu. Ona sama zgłosiła się na selekcję do pracy w jednej z rządowych agencji. Na spotkanie przybyło osiem kobiet. Angie otrzymała od rekrutujących kartkę papieru, na której znajdowały się ciągi cyfr uszeregowane w grupy po pięć.

Zadaniem pań ubiegających się o pracę było dodanie w pamięci wszystkich cyfr. Sama Angie nie wiedziała w jaki sposób w jej głowie pojawił się gotowy wynik. W ten sposób dostała pracę w programie o nazwie Venona.

Amerykanie chcieli złamać radzieckie szyfry, które pozwalały na komunikację szpiegów z Moskwą. Program pozwolił odkryć przynajmniej kilkudziesięciu szpiegów. Był tak tajny, że nawet sam prezydent USA nie miał o nim pojęcia. Akta projektu odtajniono dopiero w 1995 roku. Okazało się, że w dziale szyfrów pracowały głównie kobiety, w tym nasza bohaterka. Większość z nich była niezamężna. Nie utrzymywała także kontaktów z mężczyznami. Wszystko w obawie przed zdradzeniem komuś państwowych sekretów.

Obawiano się także działania radzieckich agentów.

Aby poznać radzieckie kody uznawane za niemożliwe do rozszyfrowania, Amerykanie posłużyli się cudzymi rękoma. Pierwsi radzieckie kody zaczęli „nadgryzać” Finowie. Później przekazali swoje odkrycia Japończykom, a od nich wzięli je Amerykanie. Wiadomości były szyfrowane trzykrotnie. Do ich szyfrowania używano często jednorazowych ksiąg szyfrów, czyli słowników w których słowom i literom były przypisane ciągi cyfr. Deszyfratorki otrzymywały wynagrodzenie ok. 1800 dolarów. To dwukrotnie więcej niż gdyby zajmowały się nauczaniem matematyki w szkole. Angie Nanni nie mogła liczyć nawet na taką pracę, ponieważ nie ukończyła studiów. W związku z brakiem dyplomu chciano ją wyrzucić z zespołu deszyfratorek. Już po dwóch latach udało się złamać pierwsze słowa w szyfrach, później kolejne.

Dzięki szyfrom okazało się, że amerykański program budowy bomby atomowej był znany Rosjanom dzięki małżeństwu szpiegów Juliusowi i Ethel Rosenbergom. Zostali oni skazani na śmierć. Później odkryto, że informacje przekazywał także niemiecki fizyk Klaus Fuchs. Najbardziej wstrząsające było odkrycie dotyczące Algiera Hissa. Był on doradcą prezydenta USA w czasie konferencji w Jałcie, gdzie „sprzedano” Europę środkową Rosjanom. Okazał się on radzieckim agentem. Wiedza o tym wyszła na światło dzienne dopiero po upadku ZSRR. Hiss nigdy nie skazano za szpiegostwo, ale pozbawiono zawodu prawnika, więc do końca życia zajmował się sprzedażą akcesoriów biurowych.

Angie Nanni zmarła w 2019 roku, mając 101 lat. W czasie kilkudziesięciu lat pracy odczytała około 3 tysięcy radzieckich wiadomości.

(pw)

XX wiek

Z notatnika agitatora

Seweryn Skulski był członkiem gminnej organizacji partyjnej w latach 40. i 50. oraz działaczem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Był agitatorem, czyli tym, który „sprzedawał” rolnikom w powiecie lipnowskim idee nowego, komunistycznego gospodarowania krajem.

Typowym obrazem tamtych czasów były kampanie zachęcające rolników do jak najszybszego oddawania płodów rolnych na rzecz państwa. Dostawy były obowiązkowe, ale z ich przestrzeganiem było różnie. Seweryn Skulski 23 listopada 1951 roku zorganizował w Lipnie publiczne oddawanie płodów rolnych. Wszystko dokładnie spisał w artykule do czasopisma „Wieś”. Oto jak wyglądał ten dzień:

„Już przed dziewiątą godziną rano poczęły na gromadach Konotopie, Kolankowo i Jankowo,

stawać wozy rzędem jeden obok drugiego. Na jednych wozach widniały worki ze zbożem, na innych ziemniaki. Na czele sztafki, muzyka i transparenty. Wozy turkotały szosą i ulicami, a podkute konie uderzały w kamienie jakby w takt muzyki. Długi sznur wozów zdążył ku budynkom spółdzielczym. Rezultat: 10.201 kilogramów zboża i 10.188 kilogramów kartofli z 46 wozów”.

(pw)

XX wiek

Marsz na pochodzie

Za nami majówka. Przed II wojną światową świętowanie 1 maja było nieco ryzykowne. Władze prześwieślały każdego uczestnika pochodu z obawy czy może jest on członkiem partii komunistycznej, której działalność jest zakazana. 1 maja 1935 roku był wyjątkowy, ponieważ podczas pochodów w Lipnie i Kikole szalała ... śnieżycą.

Członkowie lewicy z Kikoła byli może nieliczni, ale strasznie zawzięci. W zimny majowy poranek (termometry wskazywały -4 stopnie) 800 mieszkańców wsi przyszło do centrum. Przewodniczył im. członek Polskiej Partii Socjalistycznej Brzustowicz. Później 300 osób w towarzystwie transparentów i niosąc dwa sztandary, wyruszyło w 18-

Najbardziej aktywni rolnicy otrzymali dyplomy od przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej. Seweryn Skulski odwiedzał także we wsi konkretne gospodarstwa. Bywały momenty, gdy gospodarze nie byli optymistycznie nastawieni. Pewnego razu Skulski wizytował w jednym z gospodarstw w lipnowskim, gdzie spotkał niezadowoloną gospodynię, która przed wojną pracowała na folwarku.

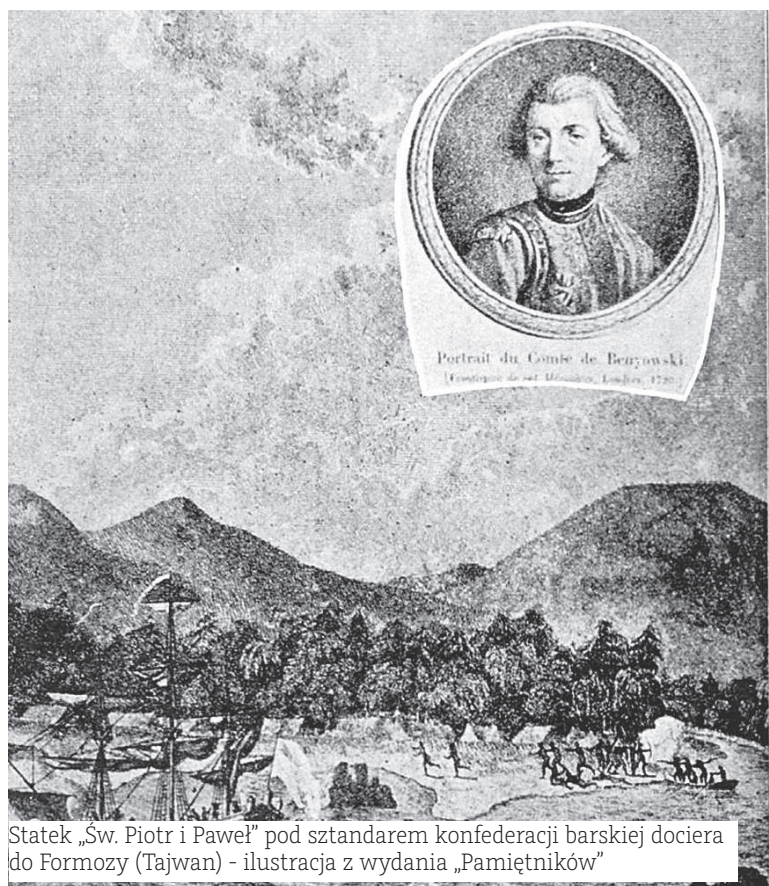
„To fałszywe biadolenie tkwi w tym, że obywatelka po pierwsze zapomniła i nie umie odróżniać dziś od wczoraj, po drugie obywatelkę dziś jest stać jak i każdego z nas na zakupienie czegoś i nie zawsze to coś i w tej ilości możemy nabyć, bo przed wojną kupowali tylko nieliczni, a dzisiaj każdego stać”.

Może i było stać, ale nie zawsze to „coś” było akurat w sklepach. A były to dopiero lata 50-te.

(pw)

Król Madagaskaru

POSTAĆ ▶ Przybliżamy historię podróżnika Maurycego Beniowskiego, który był królem Madagaskaru. Brał udział w konfederacji barskiej, w wyniku czego został zesłany najpierw w głąb Rosji, następnie na Syberię i w końcu na Kamczatkę, z której zorganizował ucieczkę statkiem. Przebył trasę od Morza Arktycznego i wybrzeży Alaski, poprzez Japonię i Tajwan do Chin, skąd poprzez francuskie kolonie na Oceanie Indyjskim i południowe wybrzeża Afryki dostał się do Europy. Odwiedził również Amerykę Północną i wspierał rodzące się Stany Zjednoczone. Z ramienia Francji był kolonizatorem Madagaskaru, gdzie został w 1776 roku obwołany przez tubylców „wielkim królem” wyspy. Jego życie było inspiracją dla Juliusza Słowackiego do napisania poematu „Beniowski”



Statek „Św. Piotr i Paweł” pod sztandarem konfederacji barskiej dociera do Formozy (Tajwan) - ilustracja z wydania „Pamiętników”

Mauryce Beniowski urodził się w Verbó koło Trnawy (Słowacja) w 1746 roku jako syn Samuela Benyovszky'ego, pułkownika 9. Pułku Huzarów Węgierskich i baronówny Anny Róży Révay, primo voto Pestvarmegyei. Miał trzynaścioro rodzeństwa, w tym trzy przyrodnie siostry z pierwszego małżeństwa matki i jedną siostrę z pierwszego małżeństwa ojca. W latach 1759-1760 był uczniem gimnazjum ojców pijarów w miejscowości Święty Jur, niedaleko Bratysławy. W wieku kilkunastu lat zmarła mu matka, a później ojciec. Musiał toczyć spory o majątek po zmarłej matce ze swoim rodzeństwem. Jedynym źródłem do dziejów Beniowski są jego pamiętniki.

Nie znamy bliżej okoliczności wstąpienia Beniowskiego do konfederacji barskiej. Jest jednak wielce prawdopodobne, że już 1767 roku Beniowski utrzymywał jakieś kontakty z polskimi środowiskami patriotycznymi i kilkakrotnie podróżował z Węgier do Rzeczypospolitej. W czasie jednej z tych podróży zachorował i dręczony wysoką gorączką na kilka tygodni znalazł schronienie w domu mistrza rzeźnickiego Hönscha (lub

Henscha) w Spiskiej Sobocie. Tam szczególnie opiekowała się nim starsza córka Hönschów, Zuzanna Anna, z którą Beniowski w 1768 roku zawarł związek małżeński.

Latem 1768 roku dołączył do konfederatów. Jego poczynania w bitwach i potyczkach nie są udokumentowane, a wymienia je tylko sam Beniowski w Pamiętnikach. Wzięty do niewoli przez Rosjan został zesłany najpierw do Kazania, a po nieudanej próbie ucieczki do Bolszeriecka na Kamczatkę, dokąd trafił 4 grudnia 1770 roku.

Na Kamczatkę Beniowski niemal natychmiast zaczął przygotowywać plan ucieczki, bowiem jak pisał w Pamiętnikach: „W tym oto miejscu miałem zakończyć me życie...”, z czym nie mógł się pogodzić. Szybko zorganizował spisek, w wyniku którego zesłańcy opanowali miasto, a następnie statek „Św. Piotr i Paweł”, którym spiskowcy uciekli z Kamczatki.

Na okręcie „Św. Piotr i Paweł” znalazło się dziewięćdziesiąt sześć osób, w tym dziewięć kobiet. Przystań u ujścia rzeki Bystrej leżała na zachodnim wybrzeżu Kamczatki, więc by wydostać się na Pacyfik, uciekinierzy musieli żeglować

na południe, opłynąć przylądek Łopatka i skręcić na południe, ku Japonii i Chinom. Tymczasem załoga zaprotestowała. Przyzwyczajeni do mroźnego klimatu Rosjanie obawiali się upałów i zażądali, by poszukać drogi do Europy przez Ocean Arktyczny. Zmarowano w ten sposób kilka miesięcy, bo za Cieśniną Beringa „Św. Piotr i Paweł” utknął w lodach, a gdy wreszcie udało się go oswobodzić i ruszyć na południe, uciekinierzy na dłużej zatrzymali się na Aleutach, którymi niepodzielnie władał awanturnik i korsarz Iwan Ochotyn. Po dokonaniu korzystnej dla obu stron wymiany towarów Beniowski skierował okręt na południe, ale wśród załogi ponownie zaczął się ferment. Buntownicy włamali się do magazynów, popili się, a większość zapasów zniszczyli. Następnego dnia, gdy wytrzeźwieli, Beniowski powiedział, że pewnie będą musieli umrzeć z pragnienia i głodu.

Zaczęły się dni głodu i pragnienia, aż wreszcie trafiono na niezamieszkaną wyspę, gdzie była i źródłana woda, i różnorodność drzew owocowych, a nawet dzikie świny. Załoga była tak zachwycona, że zapadła decyzja o pozostaniu tam na stałe. Beniowski uciekł się do prostego fortelu: powiedział, że pomysł jest dobry, ale na pokładzie jest za mało kobiet. Poradził, by najpierw udać się ku brzegom bliskiej już Japonii i porwać kilkadziesiąt kobiet.

Japonia okazała się krajem bogatym, gęsto zaludnionym, o wysokim stopniu cywilizacji, a rządzący wyspą namiestnik cesarski uczynny i uprzejmy. „Św. Piotr i Paweł” został sownie zaopatrzony, a załoga nakarmiona. Gdy wreszcie okręt wyszedł w morze, nikt już nie chciał wracać na bezludną wyspę. W drodze na południe zatrzymano się jeszcze na Okinawie, którą Beniowski nazwał Ohosimą i Formozie, aż wreszcie „Św. Piotr i Paweł” dopłynął do wybrzeży Chin, gdzie rybacy pomogli załodze znaleźć drogę do Makau. Tam, sprzedawczy skóry, futra i sam okręt, Beniowski opuścił Makau na pokładzie francuskiego statku. W drodze do Europy Beniowski odwiedził po

raz pierwszy Port Louis na Wyspie Francuskiej oraz Port Dauphin na Madagaskarze i w lipcu 1772 roku przybył do Paryża. Swoją historią zadziwił dwór króla Ludwika XV.

Beniowski, od chwili lądowania we Francji, nie wspomina w swych Pamiętnikach o współtowarzyszach podróży. Wiadomo, że w Makau zmarły 23 osoby (prawdopodobnie na dżumę), a Stiepanow, który otrzymał 4000 piasstrów, udał się na służbę holenderską do Batawii. Kilka osób zostało w Port Louis, a do Francji dotarło 26 uciekinierów.

W Paryżu pierwsze swe kroki Beniowski skierował do królewskiego ministra, księcia d'Aiguillon, który zaproponował mu wstąpienie do francuskiej służby. Beniowski ofertę przyjął i stał się dowódcą ochotniczego regimentu piechoty. Rząd królewski postanowił wykorzystać umiejętności i doświadczenie Beniowskiego i wysłać go na morza południowe, ale nie do Japonii, Formozy czy na Okinawę, a na Madagaskar, który miałby stać się kolonią francuską. Beniowski przybył do Port Louis na Mauritiusie 22 września 1773 roku i spotkał się z miejsca z nieprzychylnym przyjęciem. Mimo problemów organizacyjnych udało się wyekwipować uczestników wyprawy na Madagaskar.

Po przybyciu na Madagaskar Beniowski spotkał się z oporem Malgaszów jako przedstawiciel kolejnego kolonialnego mocarstwa, które chciało podporządkować największą wyspę Afryki. Mnożyły się napaści zbrojnych krajowców, co przyspieszyło budowę ufortyfikowanej osady, którą Beniowski nazwał Louisbourg (dziś miasto Maroantsetra u ujścia rzeki Antainambalana do Zatoki Antongila). Jednak w ciągu około dwóch lat podporządkował sobie wyspę, stosując zarówno surowe metody jak i stopniowo pozyskując przychylność rdzennych mieszkańców. Beniowski zorganizował budowę dróg, osiedli i osuszanie bagien. Na pozyskanych terenach zakładał plantacje bawełny, tytoniu i trzciny cukrowej. 10 października 1776 roku obwołany został przez zgromadzenie Malgaszów ampan-

sakebe, czyli „wielkim królem”, co oznaczało zwierzchnią, ponadplemienną pozycję wśród lokalnych wodzów. Beniowski był ostatnią osobą w historii Madagaskaru wybraną na ampan-sakebe.

W tym samym 1776 roku powrócił do Francji, by przedstawić rządowi swe plany wykorzystania nowego lądu, ale nie uzyskał poparcia. Przeszedł więc do służby w wojsku austriackim jako pułkownik, ale i tam nie zagrażał miejsca. Według niektórych biografów w roku 1779 roku przybył do Ameryki Północnej i starał się o przyjęcie do wojska amerykańskiego, powołując się na rodzinne koneksje z Kazimierzem Pułaskim, który właśnie poległ pod Savannah. Proponował też zajęcie Madagaskaru i użycie wyspy jako bazy przeciwko Anglii, a gdy odrzucono jego plany, powrócił na Węgry. Bardziej prawdopodobnym jest, że Mauryce przebywał w tym czasie w swym majątku we wsi Bečkovská Veska, a w Ameryce był jego młodszy brat, Franciszek Serafin.

Pozostawał w bliskich kontaktach z Benjaminem Franklinem, ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Paryżu. W 1782 roku rzeczywiście gościł wraz z żoną w Stanach Zjednoczonych, ale odrzucono tam jego śmiałe plany. W Baltimore Zuzanna urodziła ich dziecko.

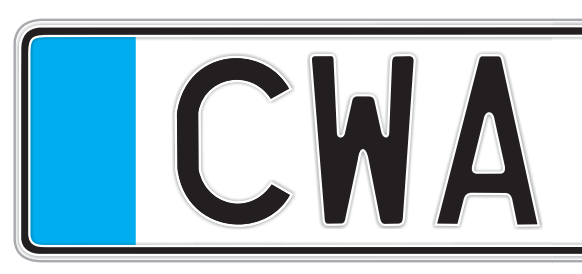
W czerwcu 1785 roku przyplłynął po raz ostatni na Madagaskar, gdzie został przywitany przez Malgaszów jako ich „król”. Beniowski ponownie próbował na Madagaskarze stworzyć własne malgaskie państewko. Opanował francuską faktorię handlową w Zatoce Antongila i stolicę kraju, wybudował kilka fortów. Według relacji francuskiego oficera zginął od zbłąkanej kuli w potyczce z Francuzami 23 maja 1786 roku. Pochowany miał zostać nazajutrz w pobliżu portu, wraz z dwoma poległymi Rosjanami, towarzyszami z Kamczatki.

Juliusz Słowacki uczynił go bohaterem swojego poematu „Beniowski”, który opowiada historię konfederacji barskiej oraz podróży Beniowskiego.

Opr. (Szyw), fot. internet /Domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto Autokasacja/demontaż

Pisanie wniosków o dotacje w ramach ARIMR, LGD, UP, ZUS, Czyste Powietrze, Raporty ooś. Zapraszam do współpracy Monika Stankiewicz Tel. 533-550-284

Doradztwo Inne

Pisanie wniosków o dotacje w ramach ARIMR, LGD, UP, ZUS, Czyste Powietrze, Raporty ooś. Zapraszam do współpracy Monika Stankiewicz Tel. 533-550-284

Praca Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, GPS, plany azotowe, dojazdy, 662860456

Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy
w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 75 00

PKS
Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg
Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam
o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
"REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Święta majowe potraktowane wszechstronnie

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ W Szkole Podstawowej w Łobdowie były długotrwałe obchody najważniejszych świąt przypadających w maju

Zaczął się od dekoracji sali gimnastycznej, która przybrała biało-czerwone barwy już w piątek 29 kwietnia br., a zadbała o to matematyczka Iwona Mazurowska. Uroczysta akademii miała miejsce 4 maja 2022 r. Jej oryginalny wydzwięk przygotowała nauczycielka historii i języka polskiego Barbara Bliźniak.

– Postanowiłam odmienić wersję przekazu i utrwalenia wiadomości odnośnie Konstytucji 3 maja. Uczennice 6. klasy: Zuzanna i Amelka odegrały scenkę rodzajową na temat piękna wiosny i pogody. Ich rozmowę przerwał duch historii, Julia Grenda (uczennica kl. 8), postać inscenizacji zwracająca uwagę na ważniejsze sprawy życia publicznego. Duch zwrócił wszystkim uwagę na doniosłość aktu prawnego jakim jest konstytucja z tego dnia i jej nowoczesne wówczas zapisy. Znaczenie i wagę rozwiązań prawnych potwierdził sam król Stanisław August Poniatowski, w którego wcielił się szóstkłasiasta Wojciech Sałek. Taką wersję przedstawienia historycznych wydarzeń przypadła do gustu całej społeczności szkolnej, bo na



kolejnych lekcjach i to w różnych klasach nie było końca pytaniom o uszczegółowienie chronologii z tego konkretnego czasu historii Polski. Dziękując uczniom klasy 8, którzy wzięli na siebie ciężar przygotowania akademii, chcą też wyrazić wdzięczność trójce szóstkłasiastów, którzy poradziili sobie świetnie z przydzielonymi zadaniami. Wyrazy wdzięczności kierują również do rodziców Wojt-

ka (króla), który dzięki nim miał wszelkie znamiona władzy – mówi reżyserka przedstawienia Barbara Bliźniak.

Natomiast w piątek 6 maja odbyły się podchody plenerowe w dwóch grupach wiekowych. W najstarszych klasach odszukanie i wykonanie zadań nie było wcale łatwe. Grupa uczniów klas 6-7 oznaczyła trasę i przygotowała wyzwania dla ósmokłasiastów. Wśród nich

było: ułożenie hasła związanego z Konstytucją 3 maja, odśpiewanie z zwrotek piosenki związanej z tą datą i utrwalenie tego faktu na nośniku filmowym, rozwiązanie krzyżówki wykreślanki, której hasłem okazała się Rada Nieustająca. Jak przystało na tematykę zadań, nie trudno domyślić się, że zostały zredagowane przez nauczycielkę historii Barbarę Bliźniak i rozłożone w terenie przez uczniów klas

szóstej i siódmej. Realizacja wyzwania stała się domeną klasy ósmej pod pieczę wychowawczyni Iwony Mazurowskiej.

Nie obyło się bez przeszkód. Piosenka musiała być śpiewana dwa razy, bo sprzęt nagrywający odmówił współpracy. Podobnie było z hasłem z krzyżówki-wykreślanki. Trzeba było podać definicję Rady Nieustającej. Rodzice jak zwykle włączyli się aktywnie do uczczenia świąt majowych i przygotowali posiłek na świeżym powietrzu – kiełbaskę z grilla oraz lody cieszące się niezmiennie wzięciem u dzieci i młodzieży.

Interaktywne zajęcia są zalecane przez nadzór pedagogiczny, kuratoria oraz Ministerstwo Edukacji i Nauki od lat. Są też szkoły, które realizują takie rozwiązania od zawsze. Nauczyciele stawiający na kreatywność, samodzielne myślenie i pomysłowość swoich podopiecznych nie mają sobie nic do zarzucenia, a wręcz przeciwnie, czerpią z efektów swojej pracy ogromną satysfakcję.

**Tekst i fot. B. Walas
oraz fot. nadesłane**



**TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO**

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

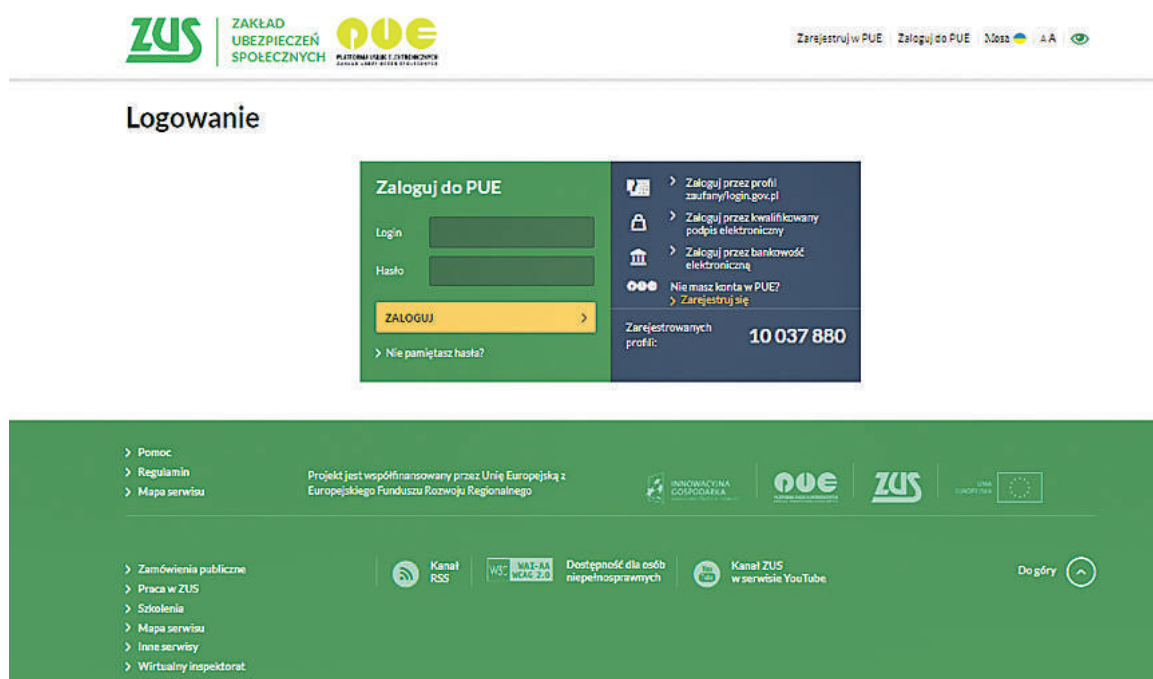
Z PUE ZUS korzysta 10 mln użytkowników

REGION ▶ Platforma Usług Elektronicznych ZUS, z której korzysta już ponad 10 mln użytkowników, wystartowała blisko 10 lat temu. Dziś to jeden z największych i najbardziej zaawansowanych technologicznie e-urzędów. Swoją profil na PUE ZUS mają zarówno przedsiębiorcy, lekarze, osoby pracujące jak i emeryci czy renciści

Przez PUE ZUS można załatwić wiele spraw w ZUS bez wychodzenia z domu przez 7 dni w tygodniu. – Po potwierdzeniu swojej tożsamości – przez internet – można uzyskać informacje o swoich ubezpieczeniach, świadczeniach, zwolnieniach lekarskich i składkach oraz wysłać wnioski i dokumenty ubezpieczeniowe. Seniorzy tą drogą mogą np. złożyć wniosek o zmianę sposobu wypłaty świadczenia z adresu na rachunek bankowy – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Platforma Usług Elektronicznych ZUS jest cały czas rozwijana i unowocześniana, aby lepiej służyć klientom. Za jej pomocą możemy na przykład umówić wizytę w placówce ZUS na konkretny dzień i godzinę, by nie czekać w kolejce.

Z platformy korzysta ponad 10 mln użytkowników w tym emeryci i renciści. Dla każdej grupy klientów przygotowano na PUE specjalną zakładkę (rolę, profil), która ułatwia obsługę



spraw. Na przykład świadczeniobiorcy mają dostęp do informacji o przyznanych i wypłaconych świadczeniach (emeryturach, rentach, zasiłkach) i rozliczeniach podatkowych wystawionych przez ZUS. Mogą również poprzez PUE ZUS złożyć wniosek o zmianę danych w sytuacji zmiany adre-

su zamieszkania czy numeru rachunku bankowego.

Ubezpieczeni mogą natomiast sprawdzić stan swojego konta w ZUS oraz dane o wysokości opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Mają też informacje o zgłoszonych do ubezpieczenia

zdrowotnego członkach rodziny i zwolnieniach lekarskich. Mogą też obliczyć swoją prognozowaną emeryturę.

Z kolei płatnicy składek mogą dokonać rozliczeń z ZUS przez bezpłatną, internetową aplikację ePłatnik. Dzięki PUE ZUS wiedzą o osobach zgłoszonych do

ubezpieczeń, o elektronicznych zwolnieniach lekarskich swoich pracowników i stanie bieżących rozliczeń z zakładem.

Pozostałe świadczenia

Poprzez PUEZUSrodzice mogą także złożyć wniosek o świadczenie wychowawcze 500+, rodzinny kapitał opiekuńczy, dofinansowanie pobytu dziecka w żłobku, czy o świadczenie z programu Dobry Start 300+. Konto na Platformie Usług Elektronicznych ZUS jest także niezbędne, aby aktywować bon turystyczny.

Nie masz konta na PUE ZUS? Załóż je!

Tych, którzy jeszcze nie mają swojego konta na Platformie Usług Elektronicznych, ZUS zachęca do założenia. – Można to zrobić przez internet – za pomocą profilu zaufanego ePUAP lub bankowości elektronicznej. Konto na PUE ZUS założymy także w trakcie e-wizyty, czyli wideorozmowy z pracownikiem ZUS lub tradycyjnie w placówce ZUS – dodaje rzeczniczka.

(red),
fot. ZUS

Region

Ile można dorobić do renty rodzinnej?

Uczniowie i studenci mogą dorabiać do renty rodzinnej, którą otrzymują z ZUS-u, ale muszą uważać, by dodatkowe zarobki nie spowodowały, że ZUS zmniejszy, czy zawiesi wypłacane świadczenie.



Na to czy ZUS zmniejszy lub zawiesi rentę rodzinną, ma wpływ przede wszystkim przychód z tytułu zatrudnienia albo innej działalności, która podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. – Wpływ na zmniejszenie lub zawieszenie świadczenia będzie miał przychód np. z umowy o pracę, umowy zlecenia czy też umowy o dzieło zawartej z własnym pracodawcą – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego

Wyjątek stanowi umowa zlecenia zawarta z uczniem lub studentem do 26. roku życia, która nie rodzi obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. – To

oznacza, że przychody osiągnięte z takiej umowy co do zasady nie są wliczane do limitu przychodów, od których zależy zmniejszenie lub zawieszenie renty rodzinnej. Przychód będzie miał znaczenie jeśli uczeń, student wykonuje umowę zlecenia dla firmy, w której jednocześnie jest pracownikiem – wyjaśnia rzeczniczka.

Aby nie narazić się na zmniejszenie renty rodzinnej, przychód nie może przekroczyć 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Od 1 marca do końca maja 2022 r. jest to kwota 4196,60 zł brutto. Jeśli przychód będzie wyższy niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, czyli od marca 7793,70 zł brutto, to ZUS może zawiesić wypłacaną rentę.

Natomiast jeśli przychód przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (4196,60 zł), ale nie będzie wyższy aniżeli 130 proc. tego wynagrodzenia (7793,70 zł), to świadczenie zostanie zmniejszone o kwotę przekroczenia, nie więcej jednak niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia. W przypadku renty rodzinnej dla jednej osoby to kwota 588,19 zł.

Gdy do renty rodzinnej uprawnionych jest więcej osób, to z tytułu przekroczenia granicznych kwot przychodu zmniejszeniu lub zawieszeniu ulega tylko część świadczenia przysługująca osobie osiągającej dodatkowe przychody.

(red),
fot. ilustracyjne

Ostatnie dni na zgłoszenia dla szkół

REGION/KRAJ ▶ Tylko do 16 maja Fundacja Orange czeka na zgłoszenia szkół podstawowych do bezpłatnych programów edukacyjnych – MegaMisji i #SuperKoderów

Pandemia czy dezinformacja w kontekście wojny w Ukrainie pokazują jak ważne jest, żeby dzieci rozumiały cyfrowy świat, były w nim bezpieczne i umiały kreatywnie korzystać z technologii. Dobrym miejscem do zdobycia tych umiejętności może być szkoła. Nauczycieli w tym zadaniu wspiera Fundacja Orange. Do 16 maja szkoły z całej Polski mogą się zgłaszać do bezpłatnych programów MegaMisja dla klas 1-3 i #SuperKoderzy dla klas 4-8.

Czy wszystko w internecie jest prawdą? Jak rozróżnić informacje prawdziwe od fałszu? To ważne pytania, szczególnie przy skali dezinformacji, która nasiliła się w związku z inwazją na Ukrainę. Nie tylko dorośli są narażeni na fake newsy, działalność trolli internetowych, deepfake czy manipulację.

Aby uchronić przed tym dzieci i młodzież, warto uczyć ich zasad panujących w wirtualnym świecie i rozwijać u nich umiejętności krytycznego myślenia. Jak robić to skutecznie w szkole? Chociażby podczas MegaMisji dla klas 1-3, która uczy dzieci zdrowych nawyków cyfrowych. Program zajęć ułożony jest tak, by trudne tematy tłumaczyć poprzez zabawę i aktywności, dzięki którym dzieci same wyciągają wnioski. Co ważne, choć tematyka związana jest z cyfrowym światem, uczniowie zdobywają nowe umiejętności w dużej mierze bez użycia technologii, pod czujnym okiem nauczycieli. Na-



uczyciele, nie muszą posiadać specjalnych kompetencji, ponieważ Fundacja zapewnia im kompleksowe wsparcie.

– MegaMisja powoli staje się lekcją, bez której tydzień w szkole nie istnieje. Dużym atutem tych zajęć jest to, że dzieciaki nawiązują relacje, współpracują, dyskutują, wymieniają swoje myśli – mówi Joanna, nauczycielka ze szkoły w Olsztynie. – Polecam wszystkim nauczycielom taki sposób edukacji najmłodszych. Mam pewność, że moi uczniowie bezpieczniej wejdą do cyfrowego świata – dodaje.

Z kolei w programie #SuperKoderzy uczniowie składają

roboty, tworzą stacje pogodowe, grają na owocach, kodują, a przy tym rozwijają kreatywność, umiejętność logicznego myślenia i pracy w zespole. Nauczyciel ma do wyboru 14 ścieżek tematycznych i zajęcia może prowadzić nie tylko na lekcjach informatyki (ale też m.in. muzyki, matematyki czy na języku angielskim). Co ważne, nie musi być specjalistą od nowinek technologicznych. Wsparcia nauczycielom w przygotowaniu zajęć udziela Fundacja Orange.

– Jestem już trzecią edycję w programie #SuperKoderzy i ciągle się uczę, rozwijam, poznaję kolejne roboty. Doszktałam się i czuję ogromną

satisfakcję, że moi uczniowie kreatywnie rozwijają swoje umiejętności – mówi Anna, nauczycielka z Górzna.

Hasłem przewodnim tego rocznego naboru jest „Razem w cyfrowym świecie”. To właśnie ta bliskość i dobre relacje na linii nauczyciel – uczeń często pojawiają się w kontekście obu programów.

– Nauczyciel prowadząc angażujące lekcje, zyskuje w oczach ucznia. Zaczyna mówić jego językiem, lepiej rozumiejąc jak dziecko porusza się w cyfrowym świecie. Dzięki temu jest blisko i może otoczyć je opieką. Pandemia czy wojna w Ukrainie pokazują jak ważne jest, żeby

dzieci i młodzież rozumiały cyfrowy świat, były w nim bezpieczne i umiały kreatywnie korzystać z technologii – mówi Krzysztof Kosiński, koordynator programu MegaMisja.

Aby zacząć od września przygodę z MegaMisją lub z #SuperKoderami, nauczyciel lub dyrektor do 16 maja powinien wypełnić formularz online i dołączyć do niego pracę zgłoszeniową wykonaną z uczniami. Szczegóły oraz formularze znajdują się na: www.fundacja.orange.pl/nabor-szkol, tutaj też można znaleźć tutoriale pomocne przy tworzeniu wniosku. W razie dodatkowych pytań informacji udziela również dedykowana infolinia: +48 502 091 955.

Fundacja Orange jest organizacją pożytku publicznego. Od 2005 roku dba o rozwój dzieci i młodzieży w cyfrowym świecie. Z Fundacją uczą się zasad bezpiecznego internetu, podstaw programowania, robotyki i druku 3d. To kompetencje, które zapewnią im lepszy start w przyszłość. Fundacja szkoli także nauczycieli (jest m.in. liderem projektu Lekcja: Enter, realizowanego ze środków europejskich w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa) i opracowuje materiały poradnikowe dla rodziców. Jej inicjatywy oparte są na wynikach badań i konsultacjach z ekspertami. Więcej na fundacja.orange.pl.

(red),

fot. materiały prasowe

Razem w cyfrowym świecie



Fundacja



Walczyli o Puchar Posejdona i Jantaru

PIŁKA NOŻNA ▶ Klub Sportowy Futgol w Dębowej Łące wystawił swoich zawodników do rozgrywek w ogólnopolskim turnieju piłki nożnej z udziałem zawodników z Litwy

30 kwietnia br. młodzi piłkarze udali się do Ustki na trzydniowy turniej piłkarski. W zawodach brało udział ponad 30 zespołów z całego kraju oraz jeden z Litwy.

– Nasz klub pojechał w składzie: Adrianna, Zofia, Amelia, Natalia, Józef, Michał, Filip, Maciej, Paweł, Marcin, Antoni, Jakub i Hubert. W pierwszy dzień zakwaterowaliśmy się w swoich domkach, a później poszliśmy na spacer po plaży oraz obejrzelśmy obiekty, w których mieliśmy rozgrywać nasze mecze. Kolejnego dnia rozpoczynaliśmy swoje piłkarskie zmagania od meczu z Żuri Olsztyn. Graliśmy również z MOSP Białystok, Juventus Warszawa, Znicz Pruszków (zwycięzcą całego turnieju) oraz RKA MAZOVIA RAWA MAZ. Jako trener jestem bardzo dumny z moich podopiecznych – za walkę, hart ducha i danie z siebie 120% w każdym meczu – mówi trener Rafał Dworecki.

Zdaniem szkoleniowca, to bardzo trudne zadanie dla tak młodych zawodników, ale jego piłkarze pokazali się z dobrej strony w każdym spotkaniu.



– W kolejnym dniu graliśmy w grupie o Puchar Jantaru. Taka długa rywalizacja to swoisty trening o wysokiej intensywności, który został bardzo dobrze przepracowany i przyniesie w niedługim czasie wiele korzyści. Pierwszy raz byliśmy na tego typu turnieju wyjazdowym. Dwa dni rywalizacji z bardzo wymagającymi i silnymi drużynami dały nam świetne lekcje gry w piłkę nożną. Poza aspektem sportowym była

też okazja integracji naszego zespołu, wspólnego spędzenia czasu, wyjść na miasto i przeżycia wspaniałych chwil. Wszystko to było możliwe dzięki sponsorom, którym jeszcze raz dziękuję – dodaje Rafał Dworecki.

– Wyjazd do Ustki na tak wielki turniej piłki nożnej był ogromnym przeżyciem i sportową przygodą – mówi kapitan zespołu Józef Sztramkowski. – Impreza była wspaniała. Pozna-

liśmy nowych kolegów, z których najbardziej przypadli nam do gustu piłkarze z Olsztyna i z Białegostoku. Mamy mieszane odczucia, odnoszące się do zawodników z Litwy, ale może brak swobodnej komunikacji słownej był podstawą takich wrażeń. Cały turniej odbył się pod znakiem gry fair play i prezentowania przez wszystkich właściwej postawy sportowej. Choć nie obyło się bez incydentów.

W jednym spotkaniu sędzia musiał ukarać dwóch zawodników wyrzuceniem z boiska na 2 minuty. Ogólnie rozegraliśmy 10 spotkań i dużo się nauczyliśmy. Dla nas był to pierwszy turniej o takiej randze, w którym mogliśmy sprawdzić swoje umiejętności w porównaniu z najlepszymi zespołami w kraju i nie tylko. Ogólnie uznaliśmy udział w rozgrywkach za dobrą zabawę i lekcję footballową na przyszłość. Poza tym mieliśmy okazję zwiedzić port w Ustce, pospacerować plażą nad morzem i zintegrować się w grupie reprezentującej nasz rocznik podczas kilkudniowego pobytu na polskim wybrzeżu – dodaje.

Od trenera KS Futgol dowiedzieliśmy się także, że kapitan Józef Sztramkowski oddał swoją nagrodę innemu zawodnikowi, gdy okazało się że jest 12 upominków, a drużyna pojechała w 13 osób. Postawa godna kapitana zespołu, do tego wyjątkowo skromnego, bo w długiej i obszernej rozmowie nie wspomniał o tym fakcie ani słowa.

Tekst i fot. B. Walas oraz fot. nadesłane

Piłka nożna

Blamaż Unii Wąbrzeźno

O meczu 23. kolejki klasy okręgowej, gdy Unia Wąbrzeźno spotkała się na swoim stadionie z Victorią Czernikowo, zespołem zajmującym 8 miejsce w tabeli, nasz zespół chce jak najszybciej zapomnieć.



Niestety dla Unitów nie był to dobry dzień. Goście objęli prowadzenie już w 9. minucie, po dośrodkowaniu z rzutu różnego. Słaby początek był zapowiedzią wysokiej porażki. W 15. minucie Victoria zdobyła drugiego gola, a już po kolejnym kwadransie, w 30. minucie piłka znowu wpadła do bramki

gospodarzy. Pierwsza połowa zakończona wynikiem 3:0 dla Czernikowa nie zmotywowała wystarczająco piłkarzy Unii, nie było właściwie żadnej sytuacji dającej szansę na zdobycie gola przez Unitów.

Dominacja przeciwników poskutkowała czwartą bramką w 59. minucie. Choć walka była

zacięta, gospodarze wciąż nie potrafili realnie zagrozić bramce gości. Do końca meczu Victoria zdobyła jeszcze dwa gole (61. i 73. minuta). Spotkanie zakończyło się wynikiem 6:0 dla Czernikowa, a co za tym idzie fatalną porażką naszego zespołu. Unicy nie zdobyli tym samym choćby jednego punktu i spadli na



przedostatnie miejsce w tabeli okręgówki.

Przed wąbrzeskimi piłkarzami mecz z Wojownikiem Wabcz, który w październiku pokonał Unię 3:0, a aktualnie plasuje się na ostatnim miejscu w tabeli z dorobkiem 18 punktów. W meczu nie zagra B. Rojek zawieszony za żółte kartki.

Bramki: 1:0 Michał Adamski (9'), 2:0 Michał Górczyński (15'), 3:0 – 6:0 Mateusz Wróblewski (30', 59', 61', 73')

Unia: P. Adamczyk, B. Rojek, D. Zamiatowski, J. Szyda, R. Drapiewski, B. Kosiński, Nowicki, M. Gołąb, J. Kołodziej, A. Maciejewski, S. Jabłoński.

Tekst i fot. (AO)